

Sygn. akt II KK 413/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 stycznia 2021 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawę **K. B.**,

skazanej z art. 286 § 1 i in. k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok łączny Sądu Okręgowego w W.

z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt XII K (...),

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną:

2) obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 listopada 2018 r. (sygn. akt XII K (...)) K. B. została uznana winną czynów z art. 286 § 1 k.k., z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § w k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Za przypisane jej przestępstwa wymierzono jej karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 lipca 2020 r. (sygn. akt II AKa (...)) wyrok Sądu Okręgowego w zakresie skazania został utrzymany w mocy. Sąd Apelacyjny ponadto, uwzględniając apelację oskarżyciela posiłkowego – zasądził od skazanej na rzecz L. sp. z o.o. w G. kwotę 158.000 zł tytułem naprawienia szkody.

Kasację od powyższego prawomocnego orzeczenia wniósł obrońca skazanej, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.

„1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. tj. nie przeprowadzenie prawidłowej kontroli odwoławczej i zaakceptowanie dowolnej oceny dowodów Sądu I instancji, co skutkowało nie stwierdzeniem naruszenia art. 7 k.p.k., poprzez zaakceptowanie ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie uznania winy oskarżonej w zakresie zarzutów dotyczących pokrzywdzonych M., L., W. oraz spółki E., a także zaakceptowanie ustalonej błędnie przez Sąd Okręgowy roli oskarżonej w zakresie zarzutów dotyczących działalności spółki M.

2. art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. tj. nierozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środку odwoławczym, poprzez me rzetelne odniesienie się do zarzutów, że:

- a) Sąd Okręgowy nie uwzględnił faktu, że oskarżona w czasookresie zarzutów zrealizowała tysiące wyjazdów klientów na wycieczki , co do których nikt nie rościł żadnych zastrzeżeń,*
- b) przy takim nagromadzeniu firm i terminali w jednym pomieszczeniu, mogło dochodzić do błędnych transakcji w terminalach płatniczych, co zresztą przyznał świadek P. R. i z firmy E.,*
- c) z zeznań świadka M. wprost wynikało, kto założył spółkę M. i w jakim celu,*
- d) św. B. unikał udzielania odpowiedzi na pytania Sądu I instancji przy jednoczesnym złożeniu przez oskarżoną obszernych zeznań przed swoim zatrzymaniem.”*

Skarżący wniósł o uchylenie w całości przedmiotowego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Prokurator w odpowiedzi na przedmiotową kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie zaznaczyć wypada, że zarzuty kasacyjne są powtórzeniem zarzutów apelacyjnych jedynie zmodyfikowanych przez odwołanie się do art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Wszystkie kwestie podnoszone w kasacji były przedmiotem rozpoznania przez Sąd odwoławczy.

Podkreślić w tym miejscu należy, że rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, zachodzi wówczas, gdy jest ono niewątpliwe i oczywiste, przy czym chodzi tutaj nie tyle o łatwość stwierdzenia danego uchybienia, ile o jego rangę i natężenie stopnia nieprawidłowości oraz zasadniczy wpływ tego uchybienia na treść orzeczenia odwoławczego (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 maja 2012 r., II KK 106/12, OSNKW 2012). Kasacja, zwłaszcza z uwagi na konieczność jej sporządzenia przez podmiot profesjonalny, nie może sprowadzać się jedynie do wykazania niezadowolenia z prawomocnego rozstrzygnięcia sądu, ale wskazać konkretnie wady orzeczenia, których charakter jest tak dalece widoczny, że pomimo prawomocności tegoż rozstrzygnięcia musi ono zostać wzruszone.

Lektura kasacji prowadzi do wniosku, że jest ona powtórzeniem niemalże na zasadzie kopiuj-wklej apelacji, z formalną jedynie modyfikacją podstawy prawnej zarzutu. Kasacja jednak w swym uzasadnieniu w żadnej mierze nie modyfikuje już treści zarzutu i nie pozycjonuje chociażby kwestii błędnego rozpoznania zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. na etap odwoławczy. Wciąż argumenty obrony tkwią niejako na etapie pierwszoinstancyjnym. Z kolei Sąd odwoławczy na s. 5-8 obszernie odnosi się do każdego zarzutu apelacji.

Lakoniczność samej kasacji nie pozwala na merytoryczne odniesienie się do nominalnie postawionego zarzutu rażącego naruszenia praw procesowego, gdyż nie przedstawia adekwatnych na potrzeby postępowania kasacyjnego argumentów. Obrona nie wykracza poza retorykę zaprezentowaną w apelacji, która zaś sprowadzała się do kwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

